



Dofinansowane przez
Unię Europejską



TAJEMNICA ZNIKAJĄCEGO TROFEUM

Krótką historia dla
uczących się uczyć



Tajemnica znikającego trofeum

- **Temat:** Rozwiązywanie problemów – strategia i krytyczne myślenie
- **Czas czytania:** 30-40 minut
- **Poziom:** 8-12 lat
- **Wskazówka:** Nauczyciel prezentuje dzieciom historię przygodową. Uczniowie czytają wcześniej samodzielnie opowiadanie lub wspólnie z nauczycielem. Następnie nauczyciel realizuje wybrane lub wszystkie zadania z podanych po tekście opowiadania.

STRESZCZENIE

Po zaginięciu trofeum z mistrzostw piłki nożnej Maks, Sara i Oliwia postanawiają rozwiązać zagadkę. Przyjmując przemyślane podejście, analizując wskazówki i stale dostosowując swoje strategie, odkrywają nie tylko prawdę o kradzieży, ale także uświadamiają sobie znaczenie myślenia i pracy zespołowej w rozwiązywaniu złożonych problemów.

SŁOWA KLUCZOWE

analiza, obserwacja, planowanie, krytyczne myślenie, rozwiązywanie problemów

Rozdział 1: Znikające trofeum

Był jasny poniedziałkowy poranek w Zarzeczu, a Szkoła Podstawowa Oakwood tętniła podekscytowaniem. Turniej piłki nożnej właśnie się zakończył i po raz pierwszy od dziesięciu lat Oakwood zdobyło mistrzowskie trofeum. Okrzyki radości i śmiech rozlegały się po korytarzach, gdy uczniowie świętowali długo oczekiwane zwycięstwo. Maks, Sara i Oliwia stali w tłumie i wiwatowali na cześć zawodników, którzy do tego doprowadzili. Cała szkoła z niecierpliwością czekała na wielki moment, kiedy drużyna z dumą umieści trofeum w szklanej gablocie szkoły. Dyrektor Greenwich wszedł do swojego gabinetu, aby przynieść puchar, gotowy rozpocząć uroczystość. Jednak kiedy otworzył szafkę – jego serce zamarło. Trofeum zniknęło!

Cała szkoła była wstrząśnięta tą wiadomością. Sara, Maks i Oliwia postanowili spotkać się w swoim zwykłym miejscu pod wielkim dębem.

– To takie dziwne – powiedział Maks zmartwionym tonem. – Kto by coś takiego zrobił?

Oczy Sary załśniły podekscytowaniem.

– Wygląda na to, że musimy działać i spróbować rozwiązać zagadkę znikającego trofeum! – powiedziała Sara.

– Powinniśmy od razu zacząć zbierać wskazówki – dodała spokojnie Oliwia i skinęła głową.

Nie tracąc ani chwili, trójka detektywów ruszyła do akcji, chętna rozwiązać tajemnicę znikającego trofeum.

– Jak najlepiej zacząć? – marszcząc brwi zastanawiał się Maks.

– Może najpierw powinniśmy opracować plan? – powiedziała Sara i wzruszyła ramionami.



Wszyscy zgodzili się, że to świetny pomysł. Zgromadziwszy się razem, **nakreślili swoją strategię**. Maks zanotował ich kroki w swoim notatniku, podczas gdy Sara dokładnie rozważyła każde działanie:

1. Zaczynij od biura dyrektora.
2. Szukaj wszelkich wskazówek.
3. Dokładnie wszystko obserwuj i analizuj.

Z przygotowanym planem przyjaciele wyruszyli w kierunku gabinetu dyrektora, gotowi do odkrycia pierwszej wskazówki w ich śledztwie.

A co z tobą?

- Czy uważasz, że tworzenie planu przed rozpoczęciem czegoś jest pomocne? Czy zazwyczaj to robisz?
- Kiedy pracujesz w zespole, w jaki sposób wszyscy zgadzają się co do najlepszego sposobu zrobienia czegoś?

Rozdział 2: Wskazówki w Gabinecie Dyrektora

Trójka przyjaciół skierowała się do gabinetu dyrektora Greenwicha. Sara wysunęła się naprzód i wyjaśniła mu ich plan.

– Chcemy zacząć szukać wskazówek i chcielibyśmy zacząć tutaj. Czy możemy przeszukać pański gabinet?

Dyrektor Greenwich, choć wyglądał trochę nieswojo, wydawał się zaintrygowany ich determinacją.

– W porządku – powiedział – możecie zacząć tutaj, ale jeśli znajdziecie coś ważnego, proszę mnie o tym poinformować.

Jak tylko weszli do gabinetu dyrektora, Maks wyciągnął swoją lupę i zaczął przeszukiwać każdy kąt pokoju.

– Bądźmy **metodyczni** – powiedział, chodząc powoli. – Nie chcemy niczego przeoczyć.



Sara wyjęła swój notatnik i zaczęła zapisywać każdy zaobserwowany szczegół: układ pokoju, rozmieszczenie przedmiotów, nawet ledwo widoczne plamy na dywanie. Każdy szczegół mógł być ważny.

W międzyczasie Oliwia usiadła z dyrektorem i zaczęła wypytywać o mecz i trofeum. Pochylając się, zapytała:

- Kiedy ostatni raz widział pan puchar?
- W ostatni piątek, zaraz po meczu, sam umieściłem go w gablocie – odpowiedział dyrektor.
- Czy ktoś jeszcze był w gabinecie lub szkole? – pytała dalej Oliwia.
- Tylko woźny, pan Davis. Kończył swoją zmianę sprzątania. Obaj razem opuściliśmy teren szkoły. Zamknąłem drzwi i wyszedłem, i wszystko wydawało się w porządku – dodał.

Oliwia pomyślała przez chwilę i zapytała:

- Czy zauważył pan coś niezwykłego, kiedy przyszedł dziś rano do gabinetu?

Pan Greenwich zmarszczył brwi.

- Teraz, kiedy o tym wspominasz, myślę, że szklana część gabloty była lekko uchylona i była na niej smuga – odpowiedział dyrektor.

Sara skrupulatnie notowała każdy szczegół rozmowy.

Maks, który był zajęty oglądaniem wszystkiego za pomocą lupy, zauważył słaby ślad na gablocie, jakby coś było przeciągane.

- Hej, spójrzcie na to! – zawołał podekscytowany chłopiec.

Cała trójka przykucnęła przy gablocie na trofeum i uważnie przyglądała się niewyraźnym śladom. Sara szybko to odkrycie zanotowała w swoim notatniku i powiedziała:

- Jeśli coś było ciągnięte, może to oznaczać, że trofeum było pchane lub toczone, a nie niesione.

Oliwia spojrzała na dyrektora.

- Czy w pobliżu gabinetu są jakieś kamery monitorujące? – zapytała.

– Niestety, kamery są w konserwacji, więc szkoła nie jest w tej chwili monitorowana – odpowiedział pan Greenwich.

– Szkoda, to znaczy, że musimy polegać wyłącznie na własnych obserwacjach i pytaniach, aby rozwiązać ten problem – mruknęła Oliwia.

A co z tobą?

- Jak reagujesz, gdy dzieje się coś, czego nie rozumiesz?
- Czy uważasz, że obserwowanie i analizowanie każdego szczegółu może być pomocne?

Rozdział 3: Wielkie odkrycie

Przed opuszczeniem gabinetu trójka detektywów zebrała się, aby zastanowić się nad tym, co dotychczas odkryli. Sara bardzo sprawnie odczytała wszystkie wskazówki, na które natrafili:

1. Trofeum zniknęło pomiędzy piątkowym wieczorem a poniedziałkowym rankiem.
2. Słaby ślad na gablocie, a dokładniej, ślad ciągnięcia.
3. Brak kamer w szkole.

– Musimy sprawdzić, czy ktoś coś widział w weekend – zasugerował Maks.

Sara zamyśliła się i dodała:

– Jakie są najbliższe miejsca do gabinetu dyrektora? Istnieje prawdopodobieństwo, że ta osoba mogła się ukrywać w jednym z nich.

– To dobry pomysł, Saro! Możemy sprawdzić takie miejsca jak sala gimnastyczna i plac zabaw, aby znaleźć więcej wskazówek – zaproponowała Oliwia.

Młodzi detektywi postanowili najpierw skierować się na salę gimnastyczną. W pomieszczeniu panowała dziwna cisza, a echo ich kroków odbijało się od ścian. Oliwia uważnie przeszukała teren, sprawdzając, czy nie ma czegoś niezwykłego. Następnie zasugerowała:

– Zajrzyjmy do magazynku, tam trzymany jest sprzęt. To może być dogodne miejsce do ukrycia czegoś – oświadczyła Oliwia.



– Patrzcie tutaj! – wykrzyknęła Sara, wskazując na podłogę w pobliżu magazynku. – Jest tu świeży, błotnisty odcisk buta.

Maks przykucnął, aby zbadać ślad, i powiedział:

– To wygląda na mały rozmiar buta. Czy to mógł być uczeń?

Oliwia zaczęła opracowywać strategię działania i zadawać sobie pytania. – „Co wiemy do tej pory?” – myślała.

1. Trofeum zniknęło między piątkiem a poniedziałkowym porankiem.
2. Nie mamy nagrań z monitoringu.
3. Błotnisty odcisk buta jest świeży i nie ma śladu pana Davisa na sali gimnastycznej w czasie, kiedy prowadzimy śledztwo.

– Sprawdźmy magazynek – zaproponowała Sara i poprowadziła ich.

Starannie zaplanowała ich kolejne kroki, koncentrując się na miejscach, które miały sens biorąc pod uwagę już zebrane wskazówki.

Drzwi były zamknięte, ale pan Greenwich dał im klucze do pomieszczeń. Maks za pomocą tych kluczy otworzył drzwi. Młodzi detektywi weszli do magazynu i rozejrzeli się uważnie. Pośród sprzętu znaleźli duże, tekturowe pudło ukryte za sprzętem sportowym. Pudełko było częściowo otwarte, a na jego dnie coś błyszczało. Detektywi podeszli do pudełka, nachylili się nad nim, a ich oczom ukazał się zaginiony puchar.

Sara rzuciła się naprzód.

– Trofeum! – wykrzyknęła, wyciągając je z pudła.

– Dlaczego ktoś miałby ukryć trofeum tutaj? – zastanawiała się głośno Oliwia marszcząc brwi.

– To doskonałe pytanie – powiedział Maks i skinął głową. – Może jeśli dowiemy się, kto to zrobił, będziemy wiedzieć też, dlaczego jest tu ukryte.

Trójka przyjaciół zatrzymała się, aby zastanowić się nad swoimi odkryciami i dotychczasowymi krokami. Kiedy Sara przeglądała swoje notatki, zdała sobie sprawę, że nie pomyślała o tym, jak te wskazówki do siebie pasują. Czy coś przeoczyła? Ponownie przeczytała swoje notatki i wtedy ją olśniło.

– Och! Te ślady – powiedziała, a jej oczy rozszerzyły się. – Ten słaby ślad ciągnięcia – odkryliśmy, że ktoś prawdopodobnie potoczył trofeum, zamiast je nieść!

Oliwia odtworzyła w myślach wydarzenia.

– Kto jeszcze ma dostęp do gabinetu? I kto miałby powód, żeby przenieść trofeum? – zastanawiała się.

Maks zamyślił się, a potem spojrzał na Oliwię.

– Sprawdźmy korytarz pod kątem dalszych wskazówek. Może ktoś coś widział w weekend – powiedział chłopak.

Ale gdy tylko zaczęli wychodzić z sali gimnastycznej, Sara zamarła. Odwróciła się do Maksa i Oliwii z wyrazem olśnienia na twarzy.

– Zaczekajcie chwilę. Coś sobie przypomniałam. Kilka dni temu rozmawialiśmy o trofeum i... – zawahała się Sara, a potem kontynuowała – Jeden z uczniów zachowywał się dziwnie, jakby wiedział więcej o tym, gdzie przechowywane jest trofeum.

Oliwia zmrużyła oczy.

– Kto? – zapytała.

Sara przygryzła wargę, a potem zaczęła dokonywać **samooceny**, co oznaczało zastanowienie się nad wszystkimi ich kontaktami w ciągu ostatniego tygodnia. Pomyślała o swojej rozmowie z kolegą z klasy, Stefanem, który wydawał się niezwykle zainteresowany trofeum. Był przewodniczącym szkoły i miał dostęp do gabinetu. Wspomniał nawet kilka dni wcześniej, jakie to byłoby wspaniałe uczucie trzymać puchar w rękach. Wtedy Sara zbagatelizowała to, uznając, że to ekscytacja, ale teraz wydawało się to podejrzanym.

Twarz Maksa zbladła, gdy wszyscy zdali sobie z tego sprawę.

– Stefan... To on zawsze kręcił się po lekcjach w pobliżu gabinetu. I czy widzieliście, jak głośno wiwatował, kiedy drużyna wygrała puchar? Muszę przyznać, że ostatnio zachowywał się trochę... dziwnie – powiedział Maks.

– Myślę, że nadszedł czas, aby zadać Stefanowi kilka pytań – powiedziała Oliwia.

A co z tobą?

- Jakiej strategii używasz, gdy musisz rozwiązać problem?
- Skąd wiesz, że nadszedł czas, aby spróbować zrobić coś w inny sposób? Na przykład, jeśli ćwiczysz do szkolnej prezentacji, ale ciągle zapominasz swoich kwestii, skąd wiesz, kiedy wypróbować nowy sposób na ich zapamiętanie?

Rozdział 4: Konfrontacja z Stefanem

Sara, Maks i Oliwia udali się na poszukiwanie Stefana. Nie wyciągając zbyt pochopnych wniosków planowali zapytać, dlaczego wcześniej przed zaginięciem trofeum wydawał się tak bardzo nim zainteresowany. Znaleźli Stefana siedzącego samotnie w stołówce. Wyglądał na spiętego, ale jako przewodniczący szkoły był odpowiedzialny za bezpieczeństwo trofeum. Więc Sara, Oliwia i Maks nie założyli od razu, że Stefan brał w tym udział i podeszli do niego spokojnie.

Maks przemówił pierwszy i poinformował go o odkryciu trofeum:

– Stefan, badaliśmy sprawę zaginionego trofeum i znaleźliśmy je ukryte w magazynie siłowni. Czy wiesz coś na ten temat?

Stefan wyglądał na zszokowanego i unikał ich spojrzeń.

– Ja... nic nie wiem – odpowiedział Stefan.

Ale sposób, w jaki niespokojnie się poruszał i bawił rękawami, mówił co innego. Jego nerwowość jasno wskazywała, że to odkrycie go zaniepokoiło. Oliwia, Maks i Sara wymienili spojrzenia. Byli na dobrym tropie.

Maks pomyślał przez chwilę, a potem zaczął głośno wypowiadać swoje myśli, tak jak uczyła ich nauczycielka na lekcjach. „**Głośne myślenie to sposób na mówienie o tym, co myślisz krok po kroku, aby łatwiej coś zrozumieć**” – kiedyś powiedziała im nauczycielka.

– Cóż, Stefan, przejdźmy do tego, co wiemy – Maks zaczął spokojnym głosem. – Trofeum zostało przeniesione między piątkiem a poniedziałkiem. Znaleźliśmy błotniste ślady butów na sali gimnastycznej, a ślady na gablocie sugerują, że ktoś je ciągnął, zamiast nieść. I... ostatnio spędzasz dużo czasu w gabinecie – zamilkł, obserwując reakcję

Stefana. – Nic się nie stało, jeśli wzięłeś trofeum; chcemy tylko zrozumieć dlaczego – dodał.

Stefan milczał przez dłuższą chwilę, zanim w końcu się odezwał:

– Nie chciałem go ukraść ani sprawiać kłopotów – przyznał. – Po meczu przechodziłem obok gabinetu dyrektora, zobaczyłem gablotę z trofeum i nie mogłem się oprzeć. Jednak kiedy próbowałem je nieść, okazało się cięższe, niż się spodziewałem, i zacząłem je ciągnąć. Ponieważ nie poruszałem się wystarczająco szybko, wpadłem w panikę i postanowiłem zabrać trofeum. Nie zabrałem go, żeby zatrzymać, chciałem tylko potrzymać je przez chwilę i zobaczyć, jakie to uczucie. Ale kiedy wróciłem, żeby je oddać, zobaczyłem nauczycieli, którzy go szukali, i przestraszyłem się – wyznał.

Sara łagodnie powiedziała:

– Rozumiemy, że jako przewodniczący szkoły byłeś podekscytowany wygranym trofeum, ale zabranie go było złe. Powinieneś powiedzieć o tym dyrektorowi i wytłumaczyć się.

A co z tobą?

Czy cechuje cię ciekawość i otwartość umysłu? Czy sądzisz, że to ułatwia ci zrozumienie różnych punktów widzenia?

Czy zdarza ci się myśleć na głos, kiedy musisz coś “rozgryźć”, na przykład rozwiązać zagadkę?

Rozdział 5: Wyznanie

Stefan, Sara, Maks i Oliwia poszli do gabinetu dyrektora Greenwicha i szczegółowo wyjaśnili swoje odkrycie. Pan Greenwich był zaskoczony, że to Stefan zabrał trofeum. Stefan przeprosił za swoje czyny, a pan dyrektor docenił jego szczerość.

Zwracając się do fantastycznej trójki, powiedział: – Wy troje wykonaliście znakomitą pracę, nie tylko rozwiązując zagadkę, ale także sposób, w jaki to zrobiliście jest godny pochwały. Byliście cierpliwi i dokładni przez całe śledztwo – docenił pan Greenwich.

Zwołano apel szkolny, a uczniowie z niecierpliwością czekali, aby dowiedzieć się, czy trofeum zostało odnalezione. Ku zaskoczeniu i radości wszystkich, pan Greenwich z dumą zaprezentował je całej szkole. Nigdy jednak nie ujawnił, kto je zabrał. Później pan Greenwich zaprosił troje przyjaciół na podium. Kiedy zbliżali się do przodu, poczuli przypływ dumy i podekscytowania. Cała szkoła obserwowała ich z podziwem.



– Trzej detektywi – przedstawił pan Greenwich – wykazali się determinacją, cierpliwością, odpowiedzialnością i wielką pracowitością. Za waszą znakomitą pracę i wysiłek chciałbym, aby wszyscy nagrodzili was gromkimi brawami

Okrzyki radości wzmożyły się, a Maks, Sara i Oliwia wymienili dumne uśmiechy. Rozwiązali zagadkę, pomogli odzyskać trofeum, a także wiele się nauczyli podczas tego procesu. Stali na podium, przyjmując wyrazy wdzięczności i uznania od swoich kolegów ze szkoły.

Apel dobiegł końca i gdy sala gimnastyczna pustoszała, wielu podchodziło, aby pogratulować młodym detektywom.

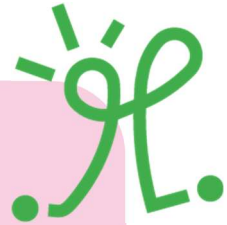
– Jesteście niesamowici! – wykrzykiwali niektórzy koledzy z klasy.

– Powinniście założyć swój klub detektywistyczny! – dodawali inni.

Trójka przyjaciół roześmiała się, dumna ze swojej pracy i współpracy, która przyniosła im sukces.

A co z tobą?

- Czy kiedykolwiek zastanawiasz się, czy twój sposób rozwiązania problemu zadziałał dobrze?
- Jak stwierdzasz, czy sposób, w jaki rozwiązałeś problem, był najlepszy



Dziś nauczyłem(-am) się...

Przyjaciele rozwiązyli zagadkę, stosując następujące metody:

- Analiza wskazówek i faktów przed podjęciem działania.
- Strategiczne myślenie w celu dostosowania swojego podejścia.
- Komunikacja i obserwacja, aby uzyskać głębsze zrozumienie sytuacji.

Zastanów się (pytania refleksyjne)

- Dlaczego ważne jest sporządzenie planu przed rozwiązaniem problemu?
- W jaki sposób obserwacja i krytyczne myślenie pomogły rozwiązać zagadkę?
- Dlaczego przydatne jest kwestionowanie swoich założeń podczas śledztwa?

QUIZ

Pytanie 1:

Jak zareagowali przyjaciele, gdy trofeum zniknęło?

- a) Natychmiast kogoś oskarżyli.
- b) Opracowali plan i zebrali wskazówki.
- c) Poprosili dyrektora szkoły, aby zajął się tą sprawą.
- d) Postanowili porzucić sprawę.



Jak myślisz, które podejście jest najlepsze?

Pytanie 2:

Dlaczego Sara, Maks i Oliwia przyglądali się dywanowi w biurze?

- a) Ponieważ szukali monet.
- b) Ponieważ szukali wskazówki dotyczącej zniknięcia trofeum.
- c) Ponieważ chcieli posprzątać pokój.
- d) Ponieważ mieli nadzieję znaleźć inny zagubiony przedmiot.



Czy obserwowanie szczegółów może pomóc w rozwiązaniu zagadki?

Pytanie 3:

Jak Sara, Maks i Oliwia dowiedzieli się, kto zabrał trofeum?

- a) Przepytyując wszystkich w szkole.
- b) Przyglądając się wskazówkom i zastanawiając się, kto mógł mieć dostęp do trofeum.
- c) Znajdując kamerę monitoringu.
- d) Pytając wszystkich bezpośrednio, czy są winni.



Kiedy napotykasz problem, wolisz obserwować i analizować czy działać od razu bez zastanowienia?

NARZĘDZIA

Narzędzia te mogą pomóc w sposobie uczenia się.
Wszyscy uczymy się na różne sposoby.
Wybierz narzędzie, które najlepiej odpowiada Twoim potrzebom.

Narzędzia można pobrać ze strony internetowej projektu.

1/ Arkusz wyznaczania celów dla dzieci

Cel: Zwiększanie samoregulacji, motywacji i zaangażowania

Arkusz do wyznaczania celów możesz wykorzystać na początku każdej lekcji, ale też w ciągu roku szkolnego, aby na nowo zdefiniować swoje cele.

2/ Aktywne czytanie i analiza tekstu (Strategia ASCQ)

Cel: Ewaluacja, autorefleksja, samowzmacnianie

To ćwiczenie krytycznego myślenia uczy, jak wziąć odpowiedzialność za własny tekst, poprawić jego jakość i rozwinąć umiejętności autorefleksji. Wprowadza strategię metapoznawczą ASCQ (**ASk** and **AnSwer Critical Questions**), czyli zadawaj i odpowiadaj na krytyczne pytania, która pomoże ci ulepszyć argumentację w tekście.

3/ Dziennik refleksji

Cel: Planowanie nauki, zarządzanie czasem

Przed rozpoczęciem procesu uczenia się wypełnisz tabelę, w której podasz wszystkie istotne informacje. Pomoże ci to ocenić, ile czasu potrzebujesz na wykonanie zadania i zaplanować kolejne kroki.



CogniQuest to projekt stworzony przez organizacje
i szkoły z Belgii, Chorwacji, Francji, Grecji
i Polski.

Wspólnie opracowali narzędzia, które pomogą Ci zastanowić się nad
swoim myśleniem. Nazywa się to metapoznaniem -
fantazyjne słowo, które oznacza „uczenie się, jak się uczyć”.

Dzięki tym opowieściom odkryjesz różne sposoby rozwiązywania
problemów, utrzymania koncentracji i zastanowienia się nad tym, w jaki
sposób najlepiej się uczysz.

Zapoznaj się z całą kolekcją CogniQuest na stronie
projektu:

www.cogniquiest.eu



**Dofinansowane przez
Unię Europejską**

Sfinansowane ze środków UE. Wyrażone poglądy i opinie są jedynie
opiniami autora lub autorów i niekoniecznie odzwierciedlają poglądy i
opinie Unii Europejskiej lub Europejskiej Agencji Wykonawczej ds.
Edukacji i Kultury (EACEA). Unia Europejska ani EACEA nie ponoszą
za nie odpowiedzialności.

Kod projektu: 2023-1-FR01-KA220-SCH-000158225